

W Rodzinie Józefa

NUMER 1/2015 (120)

GAZETKA PARAFII PW. ŚW JÓZEFA ROBOTNIKA W KIELCACH



***Dziecię nam się
narodziło...***

Od redakcji:

Wszystkim czytelnikom gazetki „W Rodzinie Józefa”, oraz parafianom Sanktuarium Świętego Józefa Opiekuna Rodziny składamy najlepsze życzenia z okazji Świąt Bożego Narodzenia oraz Nowego 2015 Roku. Niech Bóg, który przyszedł do nas w ludzkiej postaci bezbronного dziecka, wniesie jak najwięcej dobra, miłości i pokoju do naszego życia. Obyśmy uwierzyli, że Bóg kocha nas za darmo. I Tę Miłość chce nam dać w prezencie. Właśnie tam, gdzie nie czujemy się godni. Tam, gdzie najbardziej się siebie wstydzimy.

Niech ten Nowy Rok będzie niezwykły i wyjątkowy. Życzymy realizacji marzeń, osiągnięcia wyznaczonych celów i jak najmniej trosk. By każdy dzień był lepszy od poprzedniego, a w Waszym życiu były widoczne same pozytywne strony. Patrzcie z uśmiechem w przyszłość i nigdy się nie poddawajcie. Niech całe Wasze życie napełni się dziecięcą radością, pokojem i szczęściem.

Stary rok żegnamy też wieloma wspomnieniami tymi przykrymi dla nas i naszej wspólnoty, ale także pięknymi i radosnymi. Pragniemy pochwalić się, że w ubiegłym 2014 roku nasza gazetka parafialna obchodziła swój mały jubileusz 20-lecia istnienia. Dziękujemy za to, że są Państwo z nami już tyle lat i z chęcią sięgają po nasze pismo. Prosimy o modlitwę za to piękne dzieło i za osoby, które przyczyniają się do tego, by „W Rodzinie Józefa” dalej istniało.

W numerze:

- Dziecię nam się narodziło...
- Przy wspólnym stole...
- Boże Narodzenie w Józefie – foto...
- Rocznica Naszego Sanktuarium oraz jubileusze małżeńskie...
- 50 lat minęło... – wywiad z jubilatami
- „Oj maluśki, maluśki...” – w Hołdzie Księdzu Piotrowi Klimczykowi
- Czy to jest Boże Narodzenie...?
- Młodzież w działaniu...
- Słowo Proboszcza...

DZIECIĘ NAM SIĘ NARODZIŁO...



Świąteczna atmosfera towarzysząca nam w ostatnich dniach, a nawet tygodniach już przebrzmiała. Co pozostało nam po świętach? Być może kilka zdjęć, wspomnienia. Może odbudowane zaufanie, miłość. Może osobiste nawrócenie. Dobrze zrobić bilans, który pewne rzeczy pokaże.

Dla Maryi i Józefa tajemnica Bożego Narodzenia nigdy nie stała się przeszłością. Choć Jezus wzrastał, dojrzewał i z dziecka zmieniał się w mężczyznę, to jednak mijające lata nie tylko nie zacierały wspomnienia betlejemskiej nocy, ale coraz bardziej objawiały jej misterium. Wcielenie i Narodzenie Jezusa, Jego Matka i Opiekun rozumieli coraz lepiej widząc jak rozwija się pod ich czułym, pełnym miłości spojrzeniem.

Pewnie w podobny sposób patrzy na swoją misję większość rodziców. Z upływem lat coraz bardziej pogłębiają rozumienie sensu swojego zadania, które polega nie tylko na przekazaniu życia biologicznego i wydaniu na świat, ale wychowaniu: zrodzeniu ku wartościom. Mimo swoich ograniczeń i słabości stają się odpowiedzialni za to, by jak najlepiej ukształtować serce swojego dziecka. Przy tej okazji popełniają z pewnością błędy, jednak pokorni wobec swoich porażek walczą o to, do czego są przekonani – o stabilny fundament życia dla ich pociech: materialny i duchowy. Ta szlachetna

walka ich samych utrzymuje w nieustannym staraniu o własny postęp wewnętrzny, oparty na poświęceniu, które jest drugim imieniem miłości.

Łamiąc się opłatkami często życzymy sobie „narodzenia Chrystusa w naszych sercach”. Jeśli to życzenie spełniło się w Twoim życiu w ostatnich dniach to wspaniale! Pamiętaj jednak, że tutaj tajemnica spotkania z Bogiem się nie kończy, lecz dopiero zaczyna. Będziesz mógł ją pogłębiać i coraz lepiej rozumieć w swoim życiu. Dlatego doświadczwszy Bożego narodzenia bardzo osobiście chciej wchodzić w coraz głębszą zażyłość z Jezusem. A przez poświęcenie i szlachetną walkę ze swoimi słabościami – dla Niego – pozwalać, by On sam rozpałał Twoje serce miłością ku Niemu.

Ks. Karol Stawowczyk



Przy wspólnym stole...



22 grudnia 2014 roku w naszym kościele, do wspólnego stołu wigilijnego zasiadło około 330 osób samotnych, bezdomnych i chorych. Wigilijny wieczór rozpoczęła Msza Święta o godz. 16.00 podczas, której osoby te mogły skorzystać z Sakramentu Pokuty i przyjąć komunię świętą. Następnie w korytarzu przy dolnym kościele ksiądz prał. Jan Łczyk, proboszcz parafii poprowadził modlitwę oraz odczytano fragment Ewangelii o Narodzeniu Pańskim. Wszyscy odśpiewali kolędę, a następnie zasiedli do spożywania wieczerzy. Pomocą w tym dniu służyła młodzież naszej parafii z Duszpasterstwa Młodzieży KANA oraz z V LO im. Ks. Piotra Ściegiennego, która aktywnie włączyła się w przygotowanie tego wyjątkowego spotkania. Nikomu nie zabrakło ciepłego posiłku (barszczu, pasztecików, ryby i tradycyjnej kapusty z grochem), ale przede wszystkim uśmiechu i dobrego słowa.



Wigilię wszystkim zebranim umiliła młodzież ze scholi KANA, która zaśpiewała kolędy.

Każda z osób otrzymała świąteczne paczki żywnościowe przygotowane przez głównego organizatora wigilii - Stowarzyszenie Ewangeliczne. Nad organizacją i przebiegiem wigilii czuwali S. Lidia, Ks. Tomasz Szczepanik, Ks. Wojciech Szczęsny, Ks. Karol Stawowczyk, kibice Korony oraz młodzież z naszej parafii.

Artur Podgórski



Boże Narodzenie w Józefie – foto...

Pasterka



Boże Narodzenie

foto: Mirosław Piwko



Boże Narodzenie w Józefie – foto...

II Dzień Świąt



W Drugi Dzień Świąt Bożego Narodzenia, mieliśmy okazję zobaczyć nasz dziecięcy teatr, który w dolnym kościele wystawił jasełka. Najmłodszy aktorzy wcielając się w biblijne postaci, przybliżyli zgromadzonym wierzącym- dzieciom i ich rodzicom, historyczne wydarzenie jakim było przyjście na świat Naszego Zbawiciela. Gratulujemy księdzu opiekunowi Grzegorzowi Dudkowi, aktorom, rodzicom i wszystkim, którzy byli zaangażowani w przygotowanie jasełek.



Rocznica Naszego Sanktuarium oraz jubileusze małżeńskie...

W ubiegłym roku nasza wspólnota parafialna, przeżywała wyjątkowe chwile, które na stałe zapiszą się na kartach jej historii. 28 grudnia minęła I rocznica podniesienia parafii do godności Sanktuarium Świętego Józefa Opiekuna Rodziny. Uroczystą Mszę Św. o godz. 12.30 odprawił ordynariusz naszej diecezji ks. bp. Jan Piotrowski wraz z zaproszonymi biskupami i księżmi. W tym dniu dziękowaliśmy Bogu za taskę nowego sanktuarium w diecezji, jak i za małżeństwa, które przeżywały swoje jubileusze małżeńskie. Homilię do zgromadzonych wiernych wygłosił ks. biskup senior Kazimierz Ryczan.

Fragmety homilii ks. Biskupa Seniora Kazimierza Ryczana:

Przechodzący na emeryturę szesnaście lat temu budowniczy tej świątyni Ks. Jan Kudelski, który zapragnął sła-
wić świętego Józefa jako patrona robotników, stoi dziś nieco zdziwiony, bo świętujemy rocznicę ustanowienia
Sanktuarium Świętego Józefa Opiekuna Rodzin. Zdaje się mówić, czy zapomniałście o świecie pracy, o robotni-
kach, o bezrobotnych, o emigrantach, o pracownikach zatrudnionych na umowach śmieciowych, o oszukanych,
niewyłaconych pensjach?

- Nie zapomnieliśmy, księżę Janie. Przybliżyliśmy się jeszcze bardziej do nich i zapragnęliśmy pochylić się ze
słowem i modlitwą nad ich i naszymi rodzinami. Oni wychowali się w rodzinach, żyją w rodzinach, pracują
w rodzinach, modlą się w rodzinach, kochają w rodzinach i nienawidzą w rodzinach. Tylko w rodzinie może się
odnaleźć robotnik, czy bezrobotny. Tylko w domu rodzinnym może być przyjęty powracający syn marnotrawny.
Tylko rodzina może być miejscem ocalenia dla zagubionego człowieka. (...)

- Czy uważasz, że rodzina stanowi centrum Ziemi? Centrum Ziemi jest tam, gdzie rodzi się życie, gdzie urodzone
dziecię jest otoczone miłością, troską, szacunkiem. Wiedzą o tym szczęśliwe mamy i szczęśliwi ojcowie. Tworzą
rodzinne domy, a domu nikt i nic nie może zastąpić.

(...)

- Zaproście Dziecię Jezus do rodzinnego stołu - wzywa Św. Józef. Jeśli nie ma u was rodzinnego stołu, to go zbu-
dujcie, stwórzcie. Tylko przy stole rodzinnym zawiążecie jedność. Stół rodzinny zabierajcie ze sobą wszędzie: do
pracy, do szkoły, na zabawę. Pierwsze miejsce przy tym stole ma mama, tato i dzieci. Harmonii tego stołu nie
może wam nikt zamącić. Przy tym stole matka może powiedzieć, co myśli o złym programie szkolnym. Tu Ojciec
może wyrazić pogląd o błędnej polityce. Przy rodzinnym stole, do którego zaprosimy Dziecię Jezus nie padnie
nigdy pytanie - aż wstyd powtarzać - co ja będę robiła z tym dzieckiem przez tyle wolnych dni od szkoły? (...)

Święty Józefie! Czego nam jeszcze brakuje? Zaproście Dziecię Jezus do polskiego domu.

Słuchaj! Kto dziś mówi o polskim domu? Miliony emigrantów nie chce wracać. Młode pokolenie studentów
marzy o wyjeździe. I co z tego? Oni polski dom mają zabrać ze sobą, w sercu, w zwyczajach, z kołędą, z historią.
Poza polskim domem zawsze będą obcy. Bez polskiego domu będą jak roślina bez korzenia.

Drodzy bracia! Zaprośmy Dziecię Jezus do polskiego domu. Polski dom nie jest zdradzoną przez układy po-
lityczne stoczną gdańską, gdzie kolebkę miała Solidarność. Polski dom żyje w prochach obrońców ojczyzny,
w krzyżach przydrożnych, w wieżach świątynnych, w świętych ostatnich czasów. Polski dom żyje w krwi komba-
tantów, którzy odnowili przed śmiercią sztandary, dumę narodu zniszczoną przez komunistów. (...) Polski dom
żyje w ojcach i matkach, w rodzinach wychowujących dzieci, którym raz dają, raz odbierają należne wsparcie
państwowe. (...)

- Zaprośmy Dziecię Jezus do polskiego domu, bo zapomnieliśmy języka przebaczenia. Bez przebaczenia nie
ma domu. Niech nauczy nas tolerancji dla człowieka, dla jego godności, a nie tolerancji dla zła, dla grzechu.
Dla grzechu i zła nie ma tolerancji. Dla grzechu i wykroczeń są sądy, nie parlamentarne uchwały legalizujące
nieprawość.

- W polskim domu są szpitale. Zaprośmy tam Dziecię Jezus. Tu cierpienie dotyka dziecko, matkę i starszego.
Niech żadne prawo ludzkie nie łamie lekarskiego sumienia. Łamanie lekarskich sumień jest wielką zbrodnią
i cierpieniem.

Święty Józefie, Cieniu Boga Ojca, Opiekunie rodzin. Wejdz z Dziecięciem Jezus do naszego serca, do rodzinnego
stołu, do polskiego domu jak do świątyni. Niech nauczy nas braterstwa. Amen.

Rocznica Naszego Sanktuarium oraz jubileusz małżeński...

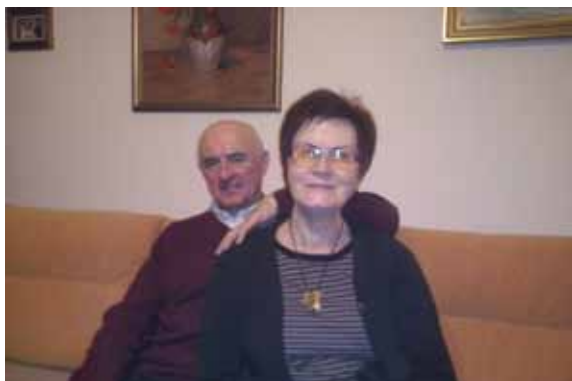


Rocznica Naszego Sanktuarium oraz jubileusze małżeńskie...



więcej zdjęć na: www.jozef-kielce.pl

50 lat minęło... – wywiad z jubilatami



Czy mogą Państwo zdradzić receptę na udane małżeństwo?

Jest to sprawa indywidualna. Nie ma jakiegoś konkretnego przepisu. My jesteśmy pokoleniem okularników. "Okularnicy" Agnieszki Osieckiej jest to historia naszego pokolenia. Ale przede wszystkim życie trzeba traktować poważnie. Muszą chcieć obie strony. Obydwoje cały czas pracowaliśmy. Wychowaliśmy dwójkę dzieci. Ale te dążenia nasze do celu były wspólne. Cel, który stał przed nami – praca, wychowanie dzieci, były naszym celem wspólnym. To nie było tak, że ja chciałam, a on nie chciał. Nie. Tu w tym sensie się zgadzaliśmy. Nie mamy żadnych nawyków, tzn. nawyki mamy różne, ale pijemy alkohol towarzysko, nie palimy... . Wszystko jest dla ludzi tylko, żeby to wszystko jeszcze z rozumem potęczyć. Chcieliśmy kupić samochód to zbieraliśmy pieniążki 11 lat. Nie można wszystkiego chcieć od razu. Trzeba wspólnie dążyć do czegoś. Przede wszystkim wspólnie działać. To nie jest tak, że jest słodziutko, cukierkowo, ale i pokłócił się człowiek, ale co jest bardzo ważne nie czuć urazy, takiej, żeby trzymać w sobie. Nie. To po prostu szkodzi małżeństwu. Musi być wyrozumiałość. Dlatego trzeba wszędzie włączyć rozum, bo widziały gały, co brały! Jedno drugie rozumie. Czy to w czasie choroby, religijność. My jesteśmy religijni. Kompromis! Nie może ustępować tylko jedna osoba. Trzeba iść na kompromis. W małżeństwie jest bardzo ważny kompromis. Kompromisy muszą być.

Jak Państwo się poznali?

Na studiach. Ale nie w Łodzi, gdzie obydwójce studiowaliśmy. Tylko wyjechaliśmy na wczasy studenckie do Mielnia. I oczywiście na tańce chodziliśmy, no bo gdzie... my dwa dalszory takie i na tych tańcach się poznaliśmy i jak wróciliśmy do Łodzi to już byliśmy parą. Zaczęliśmy się spotykać.

Czy zmienia się małżeństwo, gdy na świat przychodzi dziecko?

Oczywiście, ale nie każde. Tak jak już mówiłam jest to sprawa indywidualna. A odpowiedzialny mąż wraca po pracy do domu i włącza się do tej pracy i pomaga żonie w wychowywaniu dziecka. Jeżeli robią to razem to nie ma tych nieporozumień między nimi. Mąż rozumiał to, że trzeba pomagać. Zresztą zgrzeszyłabym mówiąc, że mi nie pomaga, bo do dziś mi pomaga w różnych pracach, oprócz gotowania w kuchni, bo tego nie potrafi. To jest ta podpora, której się człowiek spodziewa od mężczyzny. A wracając do pytania to głównie mężczyzna się zmienia.

Jak Państwo okazują sobie miłość?

W całym życiu. W pomaganiu sobie, w trudnych chwilach, kiedy człowiek ma jakieś tam załamania, w chorobie, we wspólnym życiu. Ale jeśli chodzi o słowo: Kocham to przyznam się, że mało u nas padało to też nie ten czas. Bardziej przez gesty. U nas może mniej jest słów, a raczej czyny.

Jakie są Państwa wspólne zainteresowania?

Chodzimy dużo do teatru, do kina. Kochamy tańczyć. Jeśli chcieliśmy się pobawić to szliśmy razem. Ja zajmuję się sportem. Pływam, jeżdżę na rowerze, jeżdżę na nartach. Trzeba mieć zacięcie, a ja nie miałam tego zacięcia do sportu. Na rowerze jeździłam dobrze. Ale teraz już nie jeżdżę, bo czuję taki lęk... .

Jubileusz małżeństwa
Wilhelmina i Zbigniew Palczarscy

Rozmowę z jubilatami przeprowadziła
Agnieszka Makarewicz





Dnia 29.12.2014r. , w murach Sanktuarium Świętego Józefa Opiekuna Rodziny, gościliśmy Laureatów VIII Świętokrzyskiego Festiwalu Kolęd i Pastoralek „Oj maluśki, maluśki”, w Hołdzie Księdzu Piotrowi Klimczykowi, na koncercie galowym. Tegoroczny festiwal, jak i koncert galowy, był dla nas szczególnie. Po raz pierwszy, odbywał się on bez człowieka, który go stworzył, wykreował i przez wiele lat dbał o najmniejszy detal w czasie jego trwania.

Warto nadmienić, że nasz festiwal, jest jednocześnie ośrodkiem eliminacyjnym, do Międzynarodowego Festiwalu Kolęd i Pastoralek im. Księdza Kazimierza Szwarlika w Będzinie. Centralnym punktem koncertu galowego było zatem wręczenie tzw. „misji” do Będzina, dla najlepszych, spośród wyróżnionych uczestników festiwalu. To bardzo zaszczytna nagroda, bowiem festiwal w Będzinie cieszy się olbrzymią popularnością nie tyle w Polsce, co poza jej granicami. Jury przyznało 35 nagród w 6 kategoriach, obecny dyrektor festiwalu – ks. Andrzej Waligórski, postanowił ufundować nagrodę „Dyrektora Festiwalu”, dla jednej z uczestniczek. Oprócz powyższych przyznano jeszcze jedną nagrodę, nagrodę Grand Prix, dla zespołu, który szczególnie wybijał się na scenie, poprzez urozmaicony ruch sceniczny, a także ciekawe brzmienie i szeroką gamę instrumentów. Na scenie zaprezentowało się 14 podmiotów wykonawczych (soliści, zespoły, chóry, zespoły ludowe). Nie mogło zabraknąć wśród nas znamienitych gości, i tak, na koncert galowy przybył Pasterz kościoła kieleckiego - Ks. Biskup Ordynariusz Jan Piotrowski, Marszałek Województwa Świętokrzyskiego – pan Adam Jarubas, Senator Rzeczypospolitej Polskiej – pan Krzysztof Stoń, Rektor Wyższego Seminarium Duchownego w Kielcach – Ks. dr Paweł Tambor, Kanclerz Kurii Diecezjalnej – Ks. dr Andrzej Kaszycki, liczni kieleccy

radni, a także grono zaprzyjaźnionych z festiwalem burmistrzów i wójtów gmin. Nie mogło zabraknąć wśród nas, naszego parafialnego Zespołu Dziecięcego – „Józefowe Kwiatki”, które pełniły rolę gościa honorowego i ubogacały swym śpiewem przybyłych gości. Także wśród nich znalazło się kilku śmiatków, którzy próbowali swoich sił w zmaganiach festiwalowych. Jak można się spodziewać członkowie naszego zespołu spisali się całkiem nieźle i znaleźli się na festiwalowym podium. Jednak nie tylko im, lecz wszystkim laureatom należą się wyrazy uznania i gratulacje. Każdy z występujących zaprezentował się na wysokim poziomie czym udowodnił, że jego obecność na gali nie jest dziełem przypadku.

Na sam koniec tradycyjnie, wszyscy wspólnie odśpiewaliśmy tytułową kolędę festiwalu, czym oddaliśmy hołd zmarłemu Ks. Piotrowi Klimczykowi. Kolęda brzmiała w naszej świątyni nieprzerwanie przez 2 godziny. Jak co roku dopisała liczna publiczność, a sam fakt, że kościół, po brzegi wypętniony był stuchającymi, świadczy, o dużym zainteresowaniu kolędowaniem na Ziemi Świętokrzyskiej.

Jakub Figiel – współorganizator
VIII Świętokrzyskiego Festiwalu Kolęd i Pastoralek



„Oj maluśki, maluśki...” – w Hołdzie Księdzu Piotrowi Klimczykowi



Czy to jest Boże Narodzenie...?

W niedzielę 21 grudnia o godz. 19:00 odbyła się premiera sztuki: „Nowa Opowieść Wigilijna” wg. scenariusza Aleksandry Klusek. Reżyserem spektaklu jest Ks. Grzegorz Dudek.

Sztuka dostarczyła widzom wielu wzruszeń, skłoniła do pochylecia się nad sobą i swoim życiem oraz zostawiła w umysłach pytanie „W jakim stopniu jest obecny Jezus w moim życiu?”. Gośćmi honorowymi, obecnymi na premierze byli Senator Rzeczpospolitej Polskiej pan Krzysztof Stoń wraz z małżonką oraz autorka scenariusza Aleksandra Klusek z rodziną.

Należy także wspomnieć, że na premierę sztuki, jak i na dwa dotychczas wystawione spektakle przysłała rekordowa liczba osób.

„Nowa Opowieść Wigilijna” mocno wpisuje się w bogatą tradycję sztuk teatralnych wystawianych w naszym kościele i jest wyrazem zaangażowania młodych ludzi w ewangelizację poprzez obraz, słowo i grę aktorską.

Zapraszamy na kolejne spektakle, każdy o godz. 19:00

- 11.01.2015r.

- 18.01.2015r.

Sylvia Misztal

Wzruszyłam się... Na prawdę nie wiem co powiedzieć. Gra aktorów na bardzo wysokim poziomie. Sztuka na czasie, pokazująca jak bardzo pieniądź rządzi światem. Dramat rodzin, choroby, ale także miłość, ciepło i opiekuńczość. Nie próbowałam nawet ukrywać łez podczas spektaklu. Kilka razy serce stanęło mi w gardle ze wzruszenia i niedowierzania, że młodzi ludzie potrafią tak chwycić za gardło i dać do myślenia. Polecam bardzo serdecznie. A przy wejściu powinny być rozdawane chusteczki higieniczne, by było czym ocierać łzy!

Zofia l.67



Czy to jest Boże Narodzenie...?



Młodzież w działaniu...

A idźcie Wy wszyscy do Józefa...

W niedzielę 7 grudnia w naszym Sanktuarium odbyła się akcja „Bilet dla Brata”. W całą akcją była zaangażowana młodzież z Duszpasterstwa Młodzieżowego KANA, która jest zresztą inicjatorem tejże akcji. Sprzedawali różne gadżety w formie cegiełek i zbierali pieniądze do puszek, aby przekazać zebrane środki swoim rówieśnikom ze wschodu. Wielu młodych ludzi nie stać na przyjazd do Krakowa w 2016 r. W czasie takiej akcji również odbyła się promocja Światowych Dni Młodzieży. Dziękujemy wszystkim ofiarodawcom za każdą formę pomocy. Bóg zapłać.

W drodze na Światowe Dni Młodzieży...

W każdy czwartek Duszpasterstwo Młodzieżowe KANA naszej parafii uczestniczy we Mszy świętej w ramach formacji duchowej. I tak 11 grudnia młodzież wraz z wiernymi po



Młódzież w działaniu...



Eucharystii modliła się przy pomniku świętego Jana Pawła II Koronką do Bożego Miłosierdzia o dobre i owocne przygotowania do Światowych Dni Młódzieży, które odbędą się w Krakowie w 2016 roku, ponieważ papież Jan Paweł II był inicjatorem ŚDM. Zapraszamy na wspólną modlitwę w każdy drugi czwartek miesiąca na godz. 18.00.

Śniadanie w Kanie...

Przez cały okres Adwentu, w każdy poniedziałek i środę, młodzież naszego Sanktuarium mogła uczestniczyć w śniadaniach roratnich, których zresztą sami byli pomysłodawcami. W naszej wspólnotce parafialnej pierwszy raz odbyły się tego typu spotkania, aby razem przy wspólnym stole oczekiwać na przyjsie Chrystusa Króla.

Kana seniorom...

W piątek 19 grudnia Duszpasterstwo Młódzieżowe Kana zorganizowała koncert kolęd dla mieszkańców Domu Pomocy Społecznej im. Floretyny Malskiej w Kielcach. Młódzież już po raz drugi udała się z wizytą do DPS-u, aby wspólnie z mieszkańcami tego domu kolędować. Domownicy są wdzięczni młodzieży za to, że znalazła czas na wspólne kolędowanie z nimi pomimo swoich obowiązków szkolnych i domowych. Wyrazy wdzięczności również składamy na ręce opiekuna ks. Ka-

rola Stawowczyka. My ze swojej strony dziękujemy uprzejmości dyrekcji za możliwość zorganizowania takiego koncertu i tym samym przybliżenia wolontariuszom kontaktu z osobami starszymi. Jest to dla nas zaszczyt i wielka radość, że możemy w sercach innych zostawić tę radość, którzy potrzebują jej najbardziej. Trzeba zaznaczyć, że cała idea powstała z inicjatywy młodych ludzi, która zapewne wpisze się już w tradycję Duszpasterstwa Młódzieżowego Kana.

Agnieszka Makarewicz





Słowo Proboszcza:

„Przodkowie Józefa”

Przed narodzeniem Jezusa anioł Pański ukazał się we śnie Józefowi i zwrócił się do niego tytułem królewskim: „Józefie, synu Dawida”. Ewangelisci Mateusz i Łukasz podali rodowód sytuujący Józefa w królewskiej linii Dawida. Nie powinno nas dziwić, skąd zdobyli dokumenty potwierdzające królewskie pochodzenie Józefa. Hebrajczycy uważali przechowywanie listy przodków za swój święty obowiązek. Wiemy także, że w świątyni urzędowała stała komisja, której zadaniem było badanie i uwiarygodnianie list genealogicznych kapłanów i lewitów. Jeśli więc pochodziło się z rodu Dawida z którego miał przyjść na świat Mesjasz, obowiązek ten stawał się jeszcze ważniejszy. Nic zatem dziwnego, że Józef i Maryja tak bardzo dbali i pieczołowicie od innych przechowywali swoje tabliczki genealogiczne na podstawie których można było

udowodnić, że Jezus jest potomkiem Dawida. W proroctwach starego testamentu zostało jasno powiedziane, że Mesjasz przyjdzie na świat z rodu Dawida, że nikt nie miał co do tego cienia wątpliwości.

Często zwracano się do Jezusa: „Jezusie synu Dawida”. Józef zatem został nam w rodowodzie Jezusa ukazany niczym klucz zamykający Stary Testament i otwierający Nowy Testament. Był postacią zarówno starego jak i nowego Testamentu. Był ostatnim patriarchą Starego Testamentu i pierwszym świętym Nowego Testamentu.

Miał tytuł szlachecki, ale żył skromni i pokornie. Święty Józefie naucz nas skromności i pokory. Święty Józefie opiekunie rodziny módl się za nami.

Proboszcz- Ksiądz Prałat Jan Iłczyk
Kustosz Sanktuarium Świętego Józefa Opiekuna Rodziny

Symbole ŚDM w naszej parafii!!!

Niedługo do diecezji kieleckiej przybędą symbole Świątynnych Dni Młodości- Krzyż i Ikona Matki Bożej. Nasza parafia również, będzie ich gospodarzem. Już **10 lutego** w murach Sanktuarium Św Józefa Opiekuna Rodziny przywitamy, pielgrzymujące po Polsce symbole, uroczystą Mszą Świętą o godz. 18.00 pod przewodnictwem ordynariusza diecezji kieleckiej ks. bp. Jana Piotrowskiego. Po Mszy odbędzie się nabożeństwo i adoracja Krzyża i Ikony Matki Bożej, w ramach Wieczoru z Emmanuelem.

Serdecznie zapraszamy wszystkich parafian na te wyjątkowe wydarzenia, a przede wszystkim młode małżeństwa z dziećmi.



Redakcja „W Rodzinie Józefa”

Odp. Ks. Stanisław Rutka

Członkowie redakcji: Agnieszka Makarewicz, Artur Podgórski, Jakub Figiel, Sylwia Misztal

25-545 Kielce, ul. Turystyczna 3

tel/ fax 41-331-21-33, e-mail: gazeta@jozef-kielce.pl

strona parafialna: www.jozef-kielce.pl

Opracowanie graficzne: Studio K2

Koszt druku jednego egzemplarza: 2 zł - BÓG ZAPŁAĆ ZA OFIARY

Czekamy na wszelkie opinie i komentarze od drogich czytelników.